Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 122. **Lwów, Sobota dnia 26. Maja 1923.** **Rok XLI.**

PRE[illegible]
Miesięc[illegible]
13.500 [illegible]
do dom[illegible]
z prze[illegible]
15.000 [illegible]
państw[illegible]
CEN[illegible]
60[illegible] Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

[illegible]R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. **Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.**

Obelgi, kije, rewolwery, bomby.

Gradacja jest metodą i objawem, nietylko w dziełach sztuki występującym; mamy możność obserwować ją i w życiu, choć na tym terenie — w przeciwieństwie do sztuki — wrażenia, które powoduje, nie mogą sobie rościć pretensji do miana harmonijnych.

Endecja posługuje się metodą stopniowania w swoich metodach dążenia do władzy i pozyskiwania sobie sojuszników. Zaczęła od delikatnych komplementów pod adresem rządu p. Witosa i osób ówczesnego premiera, oraz b. ministra oświaty p. Rataja. „Koniokrady“, „dojlidziarze“, „parobki“, „chamy“ — w ten sposób oceniano wtedy moralne i intelektualne kwalifikacje obecnych sojuszników.

Homeryckim obyczajem obelgi były jedynie introdukcją, mającą zagrzać do czynów. W Poznaniu próbowali endecy zastraszyć — czy też pozyskać — p. Witosa kijami.

Rosła propaganda nienawiści, gwałtu, przewrotu. Pracowali nad jej wytworzeniem i wzmocnieniem działacze i pisma endeckie. Fanatyzm, nienawiść zaciekła w stosunku do rodaków, którzy mają odwagę czynnie wyznawać odmienne od endeckich przekonania, stały się stałym czynnikiem politycznym, składem materjału wybuchowego, do którego wystarczy przytknąć lont, by nastąpiła eksplozja.

Tragiczną eksplozją były strzały rewolwerowe, które przecięły pasmo życia Pierwszego Prezydenta, a poprzedziła ją wściekła kampanja agitacyjna i publicystyczna przeciw czcigodnej Jego osobie.

Nie dość na tem. Prawem i lewem, środkami legalnymi i przemocą chce endecja dojść do rządów. Partja niby to konserwatywna, która pod rządami zaborców stosowała pozytywne, lojalne, wiernopoddańcze metody działania, we wskrzeszonem państwie polskiem schodzi do podziemi, gdyż nie wystarczy jej zatruwanie powierzchni życia politycznego, i tam organizując spiski, dezorganizuje wojsko, administrację, znieprawia młodzież, podcina rodzące się poczucie praworządności, naraża na szwank autorytet państwa, a o ile nie spotka się ze zdecydowanym odporem, zachwiać może podstawami jego istnienia.

W Krakowie, w Warszawie wybuchają podłożone bomby, niedługo, a gotowe nam urozmaicić życie we Lwowie. Gdzież żyjemy? Czy na starym Bałkanie, w Macedonji, którą nękały bandy komitadżich? Ci, którzy głoszą się odrodzicielami ducha narodowego, godzą w instynkt państwowy i w życie państwa. Ugodowcy wobec obcych stają się rewolucjonistami w stosunku do własnej władzy. Poprawni sąsiedzi uciskających nas narodów stają się wrogami własnych współobywateli i współrodaków.

Musi się tamę moralną i materjalną zbudować przeciw temu zalewowi fanatyzmu, szału, anarchji, musi się sformować front państwowy i demokratyczny, wywołać odzew sumień obywatelskich, który oddziała i na dusze niedostatecznie zorjentowanych, lecz uczciwych prawicowców.

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego“ zawiera:

Zbrodnicze ręce kładą się na Państwo.

Wybuch bomby w uniwersytecie warszawskim.

Prof. Orzelski stracił obie nogi. Szereg rannych. Straty materjalne. Sprawcy zamachu znowu nieznani!!!

Warszawa, (tel. wł.) (M). **Wczoraj o godz. 9-tej wieczorem, w gmachu uniwersyteckim w lokalu Bratniej Pomocy wybuchła bomba. Wybuch zdemolował 5 pokoji, poranił szereg osób, innych przysypał gruzami. Prof. statystyki Orzelski, który przechodził obok miejsca wybuchu stracił obie nogi i przez wybity detonacją otwór wpadł do piwnicy. Na miejsce zbrodni przybyły natychmiast oddziały policji i straż ogniowa, która ugasiła powstający z wybuchu pożar. Wybuch wywołał w całem mieście niesłychane wrażenie.**

5 MILJ. MAREK ZA WYKRYCIE.

Warszawa. (Pat.). Za wykrycie sprawców czynu przestępnego, dokonanego w dniu 23. b. m. zapomocą materjałów wybuchowych w redakcjach „Rzeczpospolita“ i „Gazeta Poranna“, jakoteż za udzielenie wskazówek, dających możność wykrycia winowajców, wyznaczył Komisarjat Rządu na m. Warszawę nagrodę 5 milj. mk. Informacje należy składać w komendzie okręgowej policji państwowej w Warszawie, ul. Senatorska 12, lub Daniłowiczowska 3.

Kwestja bytu PSL. Piasta.

Klub poselski rozstrzygnie o stosunku do rządu gen. Sikorskiego.

OBRADY GŁÓWNEGO ZARZĄDU P. S. L. PIASTA.

Warszawa, (tel. wł.) (M). Główny Zarząd P. S. L. „Piasta“ odbył wczoraj posiedzenie w sprawie stosunku do rządu gen. Sikorskiego. W wyniku obrad uchwalono pozostawić decyzji w tej sprawie klubowi poselskiemu.

Ministerstwo reformy rolnej.

Prawica z Piastem warują sobie zyski z parcelacji ziemi.

PROJEKT UTWORZENIA MIN. REFORMY ROLNEJ.

Warszawa. (Pat.). Na posiedzeniu sejmowych połączonych komisji administracyjnej i rolnej, — przyjęto projekt ustawy o ustanowieniu ministerstwa reformy rolnej. Następnie przystąpiono do dyskusji nad ustawą o zakresie działania tegoż ministerstwa. Przyjęto dwa artykuły projektu. — Dyskusji nie ukończono. P. Poniatowski postawił wniosek, aby parcelacja dozwolona była jedynie państwowym urzędom, a nie spółkom prywatnym. Wniosek ten upadł. Przeciw głosowali przedstawiciele ZLN., Ch. D., Klub chrześc. nar. i „Piast“.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU BALDWINA.

Londyn. (PAT). Lord Cecil wstąpi do nowego gabinetu. Chamberlain zostanie kanclerzem skarbu, Hoare ministrem żeglugi napowietrznej, a Leslie Wilson obejmie przewodnictwo partji konserwatywnej, sir Horne w nowym gabinecie nie obejmie żadnego urzędu.

Klonicowe konkury mimo wszystko wywarły wpływ na Piasta. Pp. Witos i Rataj przygotowywali grunt w poprzednim sejmie, po cichu, wstydliwie. Ściskano sobie rączki pod stołem, wypierając się wszelkiego kontaktu.

Lecz dziś piastowy ptaszek nie wytrzymał i lezie w paszczę prawicowego węża. Byle się nasycić władzą, a choćby świńskim wywozem. Co będzie jutro, o to mniejsza. Wojsko, administracja (choćby pod ministrem p. Kiernikiem) — wszystkoby dostało się w ręce endeków, a Piast, wyciśnięty jak cytryna, kopnięty, zniknąłby, przyczyniwszy się do umożliwienia prawicowego, faszystycznego przewrotu.

Na placu pozostała uczciwa demokracja: opozycja Piasta, N. P. R., Wyzwolenie, P. P. S. P. Bryl udawał opozycjonistę, szukając lepszej konjunktury. W końcu poszedł tam, gdzie mu pachną koncesje, wpływy i — tak mu się zdaje — możliwość rehabilitacji.

Demokracja ma ciężką walkę przed sobą: z jawną reakcją, z przeżytą, zmaterjalizowaną prawicą Piasta, z niemającym skrupułów bryliżmem. Podejmie tę walkę, wytrwa i zwycięży, gdyż słuszność, idea, etyka, dobro państwa są na jej sztandarach, w jej sercach i w jej obozie.

W. J.

Straszne wieści.

Szkoła polska pod rządami czerwonych katów. Morderstwa na osobach nauczycieli polskich — Emigranci galicyjscy, jako narzędzie rządu bolszewickiego w walce z polskością.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego".)

Pogranicze polsko-sow., 20 maja.

Jeszcze nie zdążyłem wyczerpać martyrologji kościoła katolickiego w Rosji sow., a już dochodzą mnie mrożące krew w żyłach wieści o niesłychanem postępowaniu rządu bolszewickiego w stosunku do polskich szkół i nauczycielstwa polskiego. Ze stwierdzonych faktów da się wysnuć wniosek, że czerwoni władcy Rosji zmierzają konsekwentnie, planowo i systematycznie do wytępienia elementu polskiego na Ukrainie i że w realizacji tego celu nie wzdragają się przed żadnym środkiem. Kilka przykładów najlepiej powyższe twierdzenie zilustruje:

1) W Mohylewie wszystko, co miało charakter polski włącznie z kościołem i ochronką zostało już dawno zniszczone. Pozostała jedynie szkoła, która chociaż pozostawała pod ścisłą kontrolą władz sowieckich miała w gronie nauczycielskiem nauczycielkę Polkę, niejaką p. Kłopotowską. Nauczycielka ta mimo ciągłych szykan i prześladowań w krótkim czasie między zwolnieniem z aresztu a następnem zaaresztowaniem nauczała dzieci polskie w duchu polskim. Nie podobało się to nadzorującym władzom i postanowiono ją raz na zawsze unieszkodliwić. W nocy z dnia 15 na 16 kwietnia br. wpadła do mieszkania p-ni Kłopotowskiej banda, zabiła ją, zrabowała mieszkanie, a trupa zamordowanej wrzuciła do Dniestru!... . .

2) W Zinkowie latyczowskiego powiatu, z początkiem marca br. została przez nieznanych skrytobójców zamordowana nauczycielka Dobrowolska, a na tej miejsce wyznaczono Rusina niejakiego Zagórskiego ze Lwowa.

3) W Chmielniku, p. lityńskiego, nauczyciel Solecki zginął od wystrzałów nasłanych bandytów z końcem marca br. na jego zaś miejsce — przeznaczono „galicjanina" Bednarczuka z Drohobycza.

4) W Mańkowcach tego powiatu nauczycielka Witwicka przepadła bez wieści, a kierownictwo szkoły polskiej objął rusin z Małopolski niejaki Niesiołowski.

5) Nauczyciele polscy z Pikowa, Janowa i Gniewania pow. winnickiego siedzą od pół roku w więzieniu w Winnicy, a na ich miejsce przeznaczono trzech „akademików-galicyjskich".

6) W Oryninie, pow. kamienieckiego, nauczycielka Banasiewicz pod wpływem ciągłych prześladowań zmuszoną była uciec do Polski, kierownictwo zaś szkoły objął niejaki Borecki, rusin ze wsch. Małopolski.

Tych kilka przykładów mówią same za siebie. Wobec nich bledną prześladowania szkoły polskiej pod b. zaborem pruskim i carskim. Małymi w porównaniu z powyższymi prześladowaniami wydają się obecne prześladowania kościoła katolickiego w Rosji, za kościołem katolickim bowiem stoją najpotężniejsze organizacje państwowe i opinja publiczna państw europejskich. Za naucielstwem polskiem zaś nie ujmuje się nikt, nawet ten, kto jest najbardziej do tego obowiązany tj. Polska. Gdy sowietom nadal nikt nie będzie przeszkadzał w tępieniu elementu polskiego na Ukrainie to stanie on się w niedługiem czasie tragicznem wspomnieniem. A przecież możnaby puścić w ruch cały oficjalny aparat, nie brak przecież w traktacie ryskim podstaw prawnych, które czynią taką interwencję możliwą, a w razie bezskuteczności tych zabiegów chwycić się ostrzejszych środków, by na sowietach wymusić bardziej ludzkie obchodzenie się z mniejszością polską na Ukrainie, gdyż o poprawności stosunków przy obecnem systemie nawet marzyć nie można.

W sprawie morderstw, dokonywanych na nauczycielach polskich na Ukrainie sow., oraz w sprawie okrutnych prześladowań szkolnictwa polsk. powinien podnieść się w całej Polsce gromki krzyk protestu i oburzenia, który poruszyć winien opinję całego świata. Czy pomyśli kto w Polsce o zorganizowaniu tej tak koniecznej akcji!?

Argus.

Uchwały Zjazdu Trudowików.

(ek) Zjazd partji trudowej uchwalił następujące rezolucje:

1) Narodny Zjazd stwierdza, że ryski traktat z 18. III. 1921, został zawarty bez udziału narodu ukraińskiego, podobnie jak paryska decyzja Rady Ambasadorów z 14. III. 1923 została uchwalona bez jego zgody.

2) Ostatecznym celem narodu ukraińskiego jest niezależna demokratyczna Ukraina. W uwzględnieniu obecnych warunków politycznych Zjazd wypowiada się za złączeniem się wszystkich ziem znajdujących się na terytorjum Polski w jednolitą całość, zakłada natomiast stanowczy protest przeciw t. zw. wojewódzkiej autonomji.

Odnośnie do wyborów przeprowadzonych w dniach 5. wzgl. 12. listopada 1922 do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Zjazd stwierdza, że Galicja Wsch. w owym czasie w myśl postanowień prawa międzynarodowego nie należała prawnie do Polski, wobec czego wybrani posłowie i senatorowie tej połaci kraju nie mogą uchodzić za reprezentantów ukraińskiego społeczeństwa, a już za wyzwanie musi Zjazd uważać „chliborobów" wysuwających się na arenę parlamentarną jako przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego w Galicji Wschodniej.

Zjazd domaga się wobec tego bezzwłocznego anulowania wyborów do Sejmu i Senatu w całej Galicji Wsch. Zjazd protestuje przeciw skasowaniu gminnej autonomji i domaga się bezzwłocznego przeprowadzenia nowych wyborów do rad miejskich i gminnych w całej Galicji Wschodniej.

Osobna rezolucja protestuje przeciw stosowanym represjom w dziedzinie kościelnej i politycznej. W końcu Zjazd złożył protest przeciw pozbawieniu ukraińskiego społeczeństwa gmachu sejmowego we Lwowie, Banku Krajowego Galicji i krajowych dóbr, jakoteż majątków i żąda przywrócenia społeczeństwu ukr. nabytych praw do tego majątku.

Zjazd domaga się zaniechania prześladowań prywatnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie

---

WŁADYSŁAW ORKAN. 33

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy).

— Jakiż ratunek widzą?

— Powiem Wmości otwarcie: zmianę sternika.

— Śmiały krok. Lecz czyż niewolny — a takim-eśmy króla rzekli — może sterować?,

— Jezuici nim kierują, schlebcy i podwiki. Lekkomyślność zbrodnicza i dewocja u steru. Mężowie warci odsuwani. Malkontentów liczba coraz wzrasta. Nigdy takiego nie było rozdźwięku między narodem, a tronem. Paszkwile ostre, oskarżenia, listy otwarte latają. A on jakby się uwziął drażnić ludzi. Wrogami sobie uczynił: marszałka, podskarbiego, hetmanów obu, pana krakowskiego... ba, cały szereg zasłużonych mężów. To też nie dziw — gdy urazy łączą, a do tego przybywa obawa o los kierowanego zgubną dłonią państwa — iż malkontenci skupiają się za innym poczynają oglądać się panem. W sercach zaś mężów, o humory one pańskie, i zaszczyty pokupne niedbałych, ponad wszystkie te mniej ważne sprawy wydźwiguje się trwoga jedna o całość zagrożoną. Czują oni — podniósł się — iż u steru dziś trza wodza, któryby natchnął naród wiarą, rozpadłe siły powiązał, zapałem swym je ożywił i powiódł ku zwycięstwu!

— Zapóźno. Fala idzie...

— Rozbije się o granit oporu.

— Tama spróchniała: rzekłeś...

— Duch odradza...

— Spróchniałość grobom przynależy.

— Żywie jeszcze naród!

— Niech udowodni.

— Wodza trza, któryby one żywotne promienie związał — któryby dowód ten ujął jako szablę w rękę... Troska serc szukających — w dzisiejszej pogrąży — dumą przebiega żywot nieboszczyka króla: jego powagę u postronnych — zwycięstwa świetne nad Moskwą — jego dalekobiegłe, bohaterskie plany — jego wreszcie tak wskazanie buntu krzywdzonym... i z myślą o tym duchu — rosnącym, gdy nas odszedł — ku tobie zwraca się... Lwie Aleksandrze — schylił się ku siedzącemu.

— Zawołałeś mię na pamięć krzywd...

— Na pamięć ducha tamtego! Zdecyduj się — żebrał.

— Do planów tych nie przyłożę ręki.

— Kraj w niebezpieczeństwie. Ostawiony błędnemu sterowi, na zgubę pewną przyjść musi. O całość wszystkiego idzie.

— Całość ta nic mnie nie porusza.

— Czyż obcym ci ten kraj? — sprostował się opat.

A Kostka w dalekiem zapatrzeniu:

— Jest mi ten kraj, jak morze widziane z brzegu.... Słyszę jeno szum powierzchni — i jęk rozpaczny głębi. Inne ja mam zamierzenia...

Opat zbliżył się z żywością.

— Rozumieć bym je pragnął...

Kostka obrócił nań wzrok zamyślony:

— Wmość jesteś szlachcicem... To żadną miarą tego rozumieć nie możesz. Chyba... kiedyś — złagodził.

Zaczem wstał i podszedł do okna. W zadumie patrzał na światła zachodu.

Opat chodził z pochyloną głową wzdłuż komnaty. Po chwili zatrzymał się obok Kostki.

— Rzekłeś Wmość na wstępie — zagadnął — że masz ludzi z pod Tatr, i że stamtąd od granicy jedziesz. Wybacz Wmość, iż spytam ciekawy, co-ć tamtą stroną wiodło? A jeśli i to jest tajemnicą...

Kostka wyciągnął do opata dłoń.

— Nie chowajcie urazy.. Są rzeczy, które dziś wydać się mogą szalone. Nadto głęboko w przesadach stanowych tkwimy. Nawet ci, którzy stanu swego zgniłość i spróchniałość widzą. Zadość wystarczającą wydaje się im naprawa. Przed zepchnięciem trumien w grób, zawadzających rozpędowi życia, cofnęliby się ze strachem. Oto dlaczego...

— Nie chowam żalu — rzekł opat i uścisnął serdecznie dłoń Kostki.

(C. d. n.).

i wydziałów technicznych, oraz udzielenia mu z ukraińskich wpływów podatkowych subwencji potrzebnych na uposażenie i utrzymanie pełnego uniwersytetu wraz z nieodzownymi instytutami naukowymi, dalej domaga się zjazd przekazania temu uniwersytetowi ukraińskiemu połowy majątku uniwersytetu lwowskiego, będącego dotychczas de iure uniwersytetem utrakwistycznym.

Ostatnia rezolucja wzywa społeczeństwo ukraińskie do energicznej i wytrwałej pracy we wszystkich dziedzinach życia.

Jak widać z powyższych rezolucji, majowi rycerze księżycowych majaczeń nie zdobyli się jeszcze na odwagę przekreślenia utopijnych haseł. — Byle głośno, po hajdamacku, od Żabiego do Mińska, a teraz na poprzek od Londynu przez Paryż do Kijowa, otumanić lud i siebie.... a później dostać po łapach i skomleć... „kryuda" i wyrzekać się swoich „rządów".

Żadnego znaczenia nie posiadają protesty przeciw traktatowi pokojowemu w Rydze, uchwale Rady Ambasadorów z 14. marca b. r., ani separatystyczne hasła „o wielkiej połukrainie w Polsce", ani protest przeciw autonomji wojewódzkiej, oraz żądanie anulowania wyborów we wsch. Małopolsce. (Nie trzeba ich było rozbijać i bojkotować w r. ub.). Wśród kilku drobniejszych rezolucji, nadaje się do poważnego traktowania jedynie sprawa ukraińskiego uniwersytetu. Rozwiązanie tej sprawy w drodze konstytucyjnych uchwał, jest obowiązkiem rządu polskiego.

Do szerszego komitetu narodnego weszło nast. 45 osób (5 miejsc zarezerwowano dla delegatów Wołynia, Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia): S. Baranowska (Stanisławów), dr. W. Baczyńskij (Lwów), ks. E. Baczyńskij (Lwów), dr. T. Wanio (Złoczów), dr. I. Hankiewicz (Kołomyja), ks. I. Hirniak (Jamnica), A. Hładyszowskij (Lwów), dr. I. Hołubowicz (Lwów), ks. S. Horodeckij, W. Hresiak (Lwów), dr. M. Zderkowskij (Mościska), dr. M. Zajaczkiwśkij (Lwów), N. Kobilnyk, dr. M. Korduba, A. Koroć, dr. T. Kormosz (Przemyśl), I. Kochanowśkij (Stanisławów), M. Korol (Żółkiew), dr. Ł. Kulczyckij, dr. P. Łysiak, A. Małećkij (Lwów), E. Makaruszkowa (Lwów), Z. Pełanskij (Lwów), I. Polanśkij (Lwów), M. Rudnicka-Łysiak (Lwów), L. Rożanskij (Lwów), T. Rożankiwśkij (Złoczów), O. Sajewicz (Lwów), dr. Fedak (Lwów) i kilku innych.

Jakim byłby rząd prawicowo-piastowy?

„OSOBISTOŚCI MAŁO BUDZĄCE ZAUFANIA MORALNEGO I INTELEKTUALNEGO".

Prawica mimo wszystko wstydzi się kandydatur ministerjalnych, wysuniętych przez „Piasta" na wypadek utworzenia prawicowo-piastowego rządu. Dla ludzi, którzy w sposób brutalny mieszali z błotem pp. Witosa i Rataja, o całe niebo wyżej stojących od pp. Kowalczuka i Pawłowskiego, obecnych kandydatów na kolegów po fachu pp. Poincaré, Curzona, Benesza, trudnemi do strawienia są te nazwiska.

Wczorajsze „Słowo Polskie", choć sili się na radość i uprzejmość, jest melancholijne i zatroskane. Pisze o swoich sojusznikach w artykule wstępnym:

Niewyolbrzymiajmy znaczenia faktu, że tę lub ową tekę w nowym rządzie otrzymać może osobistość mało budząca zaufania moralnego czy intelektualnego, tolerowane być miało idące zawsze w cieniu potężnego prądu dziejowego pospolite łajdactwo, małość, prywata czy niedołęstwo.

Czujność w sprawach codziennej moralności politycznej musi być spotęgowana.

Przy narodzinach tego związku niejedno może być i będzie niezawodnie zgrzytem i zawadą.

A wreszcie „Słowo" wspomina o „wątpliwościach dotyczących personaljów przyszłego rządu".

Zdania zacytowane bardziej przypominają napisy na dworcach, przestrzegające przed zamachami na kieszeń, niż rozmowę świeżo poślubionych małżonków.

Perspektywy sojuszu są chmurne. A opinja musi się zapytać: czy godzi się wywoływać przesilenie na to, by tworzyć rząd, w którego skład wejdą „osobistości mało budzące zaufania moralnego i intelektualnego?" Zaiste, jest to zbrodnicze igranie z dobrem państwa dla partyjnych celów!

P. KOWALCZUK JUŻ NIEAKTUALNY.

Według wiadomości nadchodzących z Warszawy p. Witos energicznie podobno wypiera się kandydatury ministerjalnej p. Kowalczuka. Cóż się jednak w takim razie stanie z p. Kowalczukiem i jego przekonaniami? P. Kowalczuk bowiem z wielkiego pseudo-radykała stał się gorliwym propagatorem sojuszu z prawicą.

Przegląd światowy.

ROZMAITE PROJEKTY NIEMIECKIE.

(j) Wśród powodzi projektów niemieckich — mnożących się przed pojawieniem nowej noty, a przeznaczonych zdaje się do wybadania terenu, pojawiła się także myśl, by nota była odmiennie zredagowana i osobno wysłana do każdego rządu koalicji.

Wedle doniesień „Chicago Tribune" przemysłowcy niemieccy radziby ofiarować koalicji monopol alkoholowy w Niemczech, nadwyżkę dochodu z kolei i akcje w fabrykach niemieckich. Natomiast skłonni byliby porzucić myśl zbadania wypłacalności Niemiec przez komitet ekspertów.

Poseł Reinbaden, który uchodzi za jednego z twórców noty z dnia 2. maja, uważa, że Niemcy nie mogą zapłacić więcej niż 20 miljardów. Socjaliści niemieccy proponują, by handel, rzemiosło, przemysł, banki, własność ziemska mała i wielka oddały państwu 1/5 swego dochodu na rachunek odszkodowań. Podobnie we wszystkich towarzystwach prywatnych państwo posiadać powinno jedną piątą kapitału. Rolnicy ponad 2 ha ziemi oddać powinni państwu jedną piątą swego majątku. Byłby to rodzaj podatku zwrotnego w monecie ustalonej.

Wedle „Daily Telegraph" wśród licznych projektów przedłożonych rządowi niemieckiemu przez ekspertów, znajduje się jeden, przewidujący spłatę 50 miljardów marek w złocie w 25 ratach rocznych. W ciągu 5 lat Niemcy płaciłyby miljard, następnie $1\frac{1}{2}$ miljarda, 2 miljardy, $2\frac{1}{2}$ i wreszcie w piątym okresie 5 miljardów.

Sfery rządowe twierdzą, że najwyżej mogą Niemcy zapłacić 30 miljardów, i to pod warunkiem natychmiastowej ewakuacji Ruhr.

Wśród przemysłowców rozważany jest projekt von Litwina, przewidujący przemianę przedsiębiorstw przemysłowych na tow. akcyjne z ograniczoną poręką, które oddałyby 1/3 akcji państwu, a za jego pośrednictwem towarzystwu międzynarodowemu reparacyjnemu złożonemu z delegatów krajów poszkodowanych i krajów, które notować będą pożyczkę niemiecką.

CZY OGÓLNE WYBORY WE WŁOSZECH.

(j) Generałowie milicji faszystowskiej zwołali swe sztaby, aby rozważyć sprawę „oczyszczenia" organizacji. Wielu wodzów partji uważa, że najlepszym środkiem zapobieżenia konfliktom lokalnym, które mnożą się z każdym dniem, jest rozwiązanie Izby i rozpisanie nowych wyborów. — Uchwalono też, że prefekci wracając do dawnej władzy, będą odtąd jedynymi prawowitymi przedstawicielami rządu. Spodziewane są wielkie zmiany personalne w prefekturach.

DON STURZO — MUSSOLINI. WATYKAN ZA SYSTEMEM PROPORCJONALNYM.

(j) Walka o system proporcjonalny zaostrza się we Włoszech. Partja ludowców wykluczyła ze swego łona p. Tovini wiceprzewodniczącego Izby, ponieważ na kongresie w Turynie stwierdzał konieczność współpracy „Popolari" z rządem. — Partja żąda stanowczo utrzymania proporcjonalnego systemu wyborczego. „Observatore Romano" organ Watykanu wypowiada się również bardzo ostro przeciw reformie wyborczej.

SPISEK NA ŻYCIE ISMETA PASZY.

Paryż. (Pat.). Jak donosi „Intransigeant" z Lozanny, rząd angorski zawiadomił telegraficznie Ismeta paszę, że 4 Greków i Ormian jest w drodze do Lozanny, aby go zamordować. O telegramie tym zawiadomiła natychmiast delegacja turecka policję lozańską. Czterech tajnych agentów policji szwajcarskiej przydzielono do czuwania nad bezpieczeństwem osobistem Ismetta paszy.

Walka z endecją na terenie akademickim.

Nieudały wiec endecki. — Masowa demonstracja młodzieży lewicowej przeciw reakcji na terenie akademickim. — Młodzież lewicowa nie weźmie udziału w zjeździe „ogólnym" młodzieży akademickiej we Lwowie.

Dnia 30 maja ma odbyć się we Lwowie trzeci z kolei zjazd ogólny polskiej młodzieży akad. Zjazdy akademickie były dotychczas najwyższą reprezentacją młodzieży akad. — Obecnie jednak młodzież zgrupowana w organizacjach klerykalno-nacjonalistycznych, nie chce dopuścić do wyboru delegacji na zbierający się sejm akademicki drogą powszechnego głosowania ogółu akademickiego, lecz pragnie przemycić „swoich" delegatów przez doraźnie zwołany wiec akademicki bez uwzględnienia proporcjonalności głosowania. Oczywiście ta typowo endecka metoda spotkała się z bezwzględnym oporem akademickiej lewicy, która **solidarnie postanowiła nie wziąć udziału w zwołać się mającym zjeździe akademickim.**

Młodzież lewicowa zaznaczyła to stanowisko na wiecu, który endecy na wczoraj zwołali do sali Sokoła.

Już na długo przed godziną 7-mą tłumy akademików zgrupowanych w socjalistycznem — „Życiu" i postępowej „Kuźnicy" w Tow. akad. „Zjednoczenie" zapełniły wielką salę Sokoła do której napływać zaczęły później bojówki endeckie.

Zanim przystąpiono do porządku obrad tj. do wyboru delegacji na III Zjazd akad. we Lwowie nastąpiła wspaniała manifestacja akad. młodzieży demokratycznej.

Akad. Robert Frölich (Pol. Młodz. Socj.) oświadczył, że młodzież socjalistyczna domaga się ordynacji wyborczej na zjazd akad. we Lwowie opartej o pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze ogółu akademickiego i zapowiedział, że młodzież polska socjalistyczna w zjeździe zwołanym na innych zasadach udziału nie weźmie.

Następnie przemówił reprezentant „Zjednoczenia" **akad. Maurycy Karniol** oświadczając, że zjazd akademicki, winien być zwołany drogą wyborów, by najszersze masy społeczeństwa akademickiego dały wyraz swej woli. Dlatego „Zjednoczenie" w zjeździe zwołanym w inny sposób udziału nie weźmie i uchwał tamże powziętych wraz całą demokratyczną młodzieżą akad. nie uzna.

Następnie przemówił przedstawiciel postępowej pol. młodz. akad. zgrupowanej w „Kuźnicy", **akad. Janikiewicz** stwierdzając, że zjazd akad. będzie miał charakter czysto chyjeński, albowiem młodzież postępowa udziału razem z endecją w zjeździe nie weźmie, gdyż nie da użyć się za narzędzie akademickiej reakcji.

Po tych oświadczeniach, które wywarły olbrzymie wrażenie na obecnych, młodzież lewicowa opuściła masowo wiec, pozostawiając na sali skonfundowanych młodzieńców endeckich klerykalne panienki i słuchaczów teologji.

Uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami śpiewając „Marsyliankę" „O cześć Wam panowie magnaci" i „Czerwony Sztandar".

W ten sposób zakończyła się próba endeckiego terroru nad życiem akad. polskiej młodzieży

W innych środowiskach uniwersyteckich — młodzież lewicowa zachowała się w podobny sposób, odmawiając swego udziału w Zjeździe „Ogólno" akad. we Lwowie.

Spór angielsko-rosyjski.

NOTA ROSYJSKA DO ANGLJI.

Londyn. (Pat.). Krassin wręczył lordowi Curzonowi odpowiedź rządu rosyjskiego. W odpowiedzi tej sowiety dają wyraz nadziei, że porozumienie zostanie osiągnięte. Przyczem proponują natychmiastowe zawarcie konwencji nadające Anglikom prawa rybołostwa. Po pewnym zaś czasie sprawę miałaby załatwić definitywnie międzynarodowa konferencja. Sowiety są też gotowe wypłacić odszkodowanie za aresztowanie obywateli angielskich w Rosji, oraz wycofać dwie noty podpisane przez urzędnika komisarjatu spraw zagranicznych Einsteina. Oskarżenie o pogwałcenie postanowień układu handlowego rząd sowietów odrzuca i proponuje przystąpienie do dyskusji na ten temat. W razie zgody sprawę omówiłby Cziczerin osobiście z przedstawicielami angielskimi.

PRASA ANGIELSKA O NOCIE ROSYJSKIEJ.

Londyn, (PAT). O odpowiedzi rosyjskiej piszą: **Times**, że nie spełniła ona warunków postawionych przez Curzona i że bez wątpienia rząd angielski będzie domagał się wypełnienia tych warunków. **Morning Post** pisze, że Krassin dąży do rozpoczęcia rokowań angielsko-sowieckich, gdyż to oznaczałoby uznanie rządu sowieckiego. **Westminster Gazette** zaznacza, że Rosja przyjmie wszystkie warunki, aby uniknąć zerwania stosunków. **Daily News** uważa odpowiedź sowiecką za zwycięstwo Curzona.

Daily Express podkreśla pojednawczy ton odpowiedzi sowieckiej.

Ulgi reparacyjne dla Węgier.

Paryż, (PAT). Komisja odszkodowań po dyskusji nad sprawami finansowemi Węgier uchwaliła przychylić się do prośby Węgier co do tymczasowego zniesienia przywilejów państw sprzymierzonych w odniesieniu do pewnych dochodów węgierskiego jako gwarancji pożyczek. Komisja postanowiła wysłać do Węgier niezwłocznie specjalną misję, która zbada finansowo i ekonomicznie Węgry, wezwać Węgry do regularnego płacenia należności za koszta utrzymania wojsk okupacyjnych na Węgrzech i do skrupulatnego wykonywania dostaw węgla i bydła.

Uchwały Rady ministrów.

Warszawa, (PAT). Na posiedzeniu Rady ministrów prezes Rady przedstawił wniosek w sprawie reorganizacji administracji państwowej. Projekt ten przesłała Rada ministrów do ostatecznego rozpatrzenia komisji ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów. Następnie Rada ministrów uchwaliła wniosek min. spraw wojskowych w sprawie wypłaty pośmiertnego po zmarłych oficerach i wniosek min. spraw wewnętrznych w sprawie likwidacji batalionów celnych, mocą którego z dniem 1. lipca br. rozpocznie się likwidacja oddziałów celnych na granicy wschodniej, a strzeżenie granicy z dniem 1. lipca przejmuje policja państwowa, której etat osobno będzie odpowiednio zwiększony. W dalszym ciągu Rada ministrów uchwaliła projekt noweli do ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów, mocą którego ministerstwo poczt, i telegrafów w porozumieniu z ministerstwami spraw wewnętrznych i wojskowem będzie uprawnione do udzielania koncesji prywatnym osobom fizycznym i prawnym na posiadania i używanie urządzeń radiotelegraficznych i radiotelefonicznych. W końcu Rada ministrów przyjęła przedstawiony przez ministra skarbu a przyjęty przez komitet ekonomiczny ministrów projekt ustawy o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej. Do czasu wprowadzenia ostatecznej reformy walutowej dopuszcza się używanie złotego obliczeniowego w stosunkach gospodarczych publicznych i prywatnych. Przeciętny miesięczny kurs złotego ustalać ma minister skarbu. Za podstawę obliczania wartości złotego w markach polskich przyjmowaną będzie cena kruszcu złotego na giełdzie w Londynie i kurs funta szterlinga w banknotach na giełdzie w Warszawie. Ustawa nie wyklucza, że Sejm może uchwalić pewien podatek wedle indeksu cen hurtowych.

Z komisji sejmowych.

POLICJA PAŃSTW. ZASTĄPI BAONY CELNE.

Warszawa, (PAT). Na wieczornem posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw wojskowych, przedstawiciel rządu udzielał wyjaśnień na interpelację posł. **Pieniążka** (PSL), zgłoszoną na poprzedniem posiedzeniu, w sprawie przytrzymywania szeregowych w baonach celnych. P. Borzemski zakomunikował iż min. spraw wewn. zdecydowało się na zastąpienie baonów celnych przez policję państwową. Ministerstwo zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić rekrutację ochotniczą i w ten sposób zwolnić szeregowych z baonów celnych do dnia 1. lipca b. r.

Przyjęto nast. wniosek: Wzywa się Rząd, aby w celu zastąpienia żołnierzy w baonach celnych, którzy mają być zwolnieni po dwuletniej służbie wojskowej, powołał ochotników do służby celnej.

NIEPRODUKTYWNA FABRYKA PROCHU.

Następnie szef kontroli wojskowej odpowiedział na interpelację w sprawie sochaczewskiej fabryki prochu, która nie wypełnia swoich zadań. Oświadczył on, że Towarzystwo sochaczewskiej fabryki otrzymało dotąd 110 miljonów, przedstawiających wartość w porównaniu z każdoczesnym kursem dolara 7 i pół miljarda marek. Fabryka otrzymała ponadto od Rządu maszyny a dotychczas nie wyprodukowała żądanej ilości prochu.

Przyjęto wniosek treści nast.: Komisja wzywa min. spraw wojsk. do przeprowadzenia w sprawie sochaczewskiej fabryki dochodzeń i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

W MIEJSCE ODBUDOWY KRAJU POŻYCZKI PAŃSTWOWE.

Po południu podkomisja odbudowy kraju rozpatrywała sprawę działalności Generalnej Dyrekcji odbudowy. Podkomisja przyjęła wniosek nast.: Podkomisja uważa, że dotychczasowa akcja odbudowy nie dała pożądanych wyników, wobec czego koniecznem jest przejście do innej formy pomocy państwowej, mianowicie systemu pożyczkowego.

ZJAZD CENTRALNEGO ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Wczoraj o godz. 11-tej przedpoł. rozpoczęły się obrady Zjazdu Central. Związku Kółek rolniczych. Na zjazd otwarty przez prezesa Związku p. Wilkońskiego, przybyło szereg przedstawicieli rządu.

Sprawy polskie.

POLICJA WARSZAWSKA A POLITYKA SKARBOWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (M). Wielką sensację wywołała w mieście wiadomość, która ukazała się w dziennikach porannych, że władze policyjne aresztowały na głównym dworcu kolejowym wagon srebra, przeznaczony przez rząd dla Anglji.

Jak się okazało władze policyjne nie uwzględniły pozwolenia na wywóz podpisanego przez min. skarbu, ani tego, że paczki srebra opatrzone były oryginalnemi pieczęciami min. skarbu. Fakt ten wywołał konsternację w sferach rządowych, ponieważ naraził rząd na straty materjalne i moralne.

Statek angielski, który czekał w Gdańsku na srebro, odjechał nie zabrawszy ładunku, a następstwa tego poniesie oczywiście rząd.

ROSJA NIE PROWADZI ROKOWAŃ Z RUMUNJĄ.

Moskwa. (AW.) Wydział prasowy komisarjatu spraw zagran. zaprzecza pogłoskom o rzekomych rokowaniach rumuńsko- rosyjsko- ukraińskich. — Ani Rosja, ani Ukraina — zapewnia komunikat komisarjatu — nie prowadzą w tej chwili żadnych rokowań z Rumunją. Pomimo, że oba rządy nigdy nie odrzucały zasady pertraktacji i zawsze gotowe są do uregulowania stosunków z Rumunją na drodze pokojowej.

Wiadomości telegraficzne.

Wybory do sejmu kowieńskiego dały wynik następujący: Ch. dem. uzyskała 40 mandatów, socjaliści narodowi 1, socjaliści demokraci 8, Polacy 5, Żydzi 5, Niemcy 2, Rosjanie 2. (Pat).

Represje za zabójstwo Worowskiego. W Moskwie, Petersburgu, Kijowie w związku z zabójstwem Worowskiego władze **dokonały masowych aresztowań wśród kolonji szwajcarskiej.** W Petersburgu bandy komunistyczne splądrowały szereg magazynów szwajcarskich. Rząd sowiecki wydał zakaz udzielania wiz na wyjazdy i wjazdy dla poddanych szwajcarskich. (AW).

Posiedzenie Rady Ligi Narodów dn. 3-go września. Edward Wood angielski minister oświaty pełniący w zastępstwie Balfoura obowiązki prezesa rady Ligi Narodów rozesłał do wszystkich członków rady Ligi zaproszenia zwołujące na posiedzenie ogólne na dzień 3. września br. (Tel. wł. (M).

30-lecie Towarz. Dziennikarzy polskich.

W niedzielę 27. bm. obchodzi Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie, którego celem jest wspieranie emerytów, oraz wdów i sierót po dziennikarzach, jubileusz 30-letniego istnienia. W przededniu jubileuszu tj. w sobotę rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za zmarłych członków Towarzystwa. W niedzielę o g. pół do 11-tej w razie braku kompletu o godz. 11-tej odbędzie się w sali Kasyna i Koła Lit. Art. jubileuszowe walne Zgromadzenie, na którem prezes Laskownicki przedłoży historyczny rys działalności Towarzystwa w okresie 30-letnim, poczem Wydział złoży sprawozdanie ze swej działalności i nastąpią wybory prezydjum i całego Wydziału. Po zgromadzeniu wspólna fotografia zaś o godz. 1-szej w południe koleżeńskie zebranie przy śniadaniu.

*

Za spokój duszy zmarłych założycieli i członków Towarzystwa Dziennikarzy polskich odbędzie się w 30-tą rocznicę założenia Towarzystwa w sobotę 26. bm. o. godz. 9-tej rano przed wielkim ołtarzem w Bazylice lwowskiej żałobna msza, na które wszystkich kolegów zaprasza Wydział Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.

Z teatru.

Teatr Wielki: DOM MAGDALENY, komedja w 3 aktach Tadeusza Konczyńskiego.

Jest w trzecim akcie tej sztuki moment, wywołujący złudzenie prawdy, przywodzący na pamięć „wielkie sceny“ ze sztuk wytrawnych paryskich dramato- i komedjorobów.

Redaktor-idealista dał się wziąć na lep aferzystom, udającym filantropów. Uwierzył, że ich geszeft — sprowadzanie towarów — to prawdziwa filantropja. Aferzyści, chcąc go „przekonać“, wyasygnowali mu łapówkę; wręczyć mu ją miała córka „prezesa“. Nie wręczyła mu jej, gdyż przekonała się z kim ma do czynienia i zużyła ją dla siebie.

W piśmie idealisty ukazuje się artykuł wymierzony w aferzystów. Ci, święcie przekonani, że redaktor wziął łapówke, pewni są, że chodzi o wymuszenie. Przecie — tak święcie wierzą — niema na świecie człowieka, któryby nie był kanalją; są tylko spryciarze, którzy potrafią to zataić. Dlatego proponują mu alternatywy: dadzą większą jeszcze łapówkę — lub oskarżą o wymuszenie. A idealista, przytłoczony tym nadmiarem podłości, jest bezbronny, raczej dziwi się chwilami niż oburza.

Reszta to fałszywie brzmiąca pseudo-etyka, zimna i niezręczna, nie klejąca się robota. Akt II i akt III — końcowy — bez zakończenia. Córka prezesa nie chce być narzędziem, gotującem zgubę idealiście. Ten odchodzi — nie wiemy, jaki koniec. Rekapitulacja najrozmaitszych Wroczyńskich i Kiedrzyńskich. Tylko najbardziej naiwne wróble mogą się dać złapać na podobne parokrotnie wymłócone plewy. Słuchacz łapie się za głowę: czy to możliwe, by na scenie mówiono podobne nietrzymające się kupy bzdurstwa? Bo sztuka ta nawet nie tłómaczy się nawet z kronikarskiego punktu widzenia, a to jest przecie minimalny prymitywny postulat.

Na scenie ktoś mówił monotonnie jedno zdanie, drugie zdanie, dwa i pół słowa z trzeciego, pociągnął nosem i mówił dalej. Ktoś mełł rolę jak młynek do kawy. Ktoś — zdawało się — znajdował się w krytycznem stadjum choroby morskiej. Postacie nie tłómaczyły się, nie legitymowały. Hrabia, poseł radykalny, szlagon — wszystkie te postacie były bez wyrazu, bez kościca nie podobne do nikogo i do niczego, a podobne do siebie wzajemnie tą bezwyrazowością.

Jaka sztuka, taka gra. Było bardzo źle i bardzo nudno. **W. J.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Urbana pap.; gr. kat. Epyfanyja. Jutro rz. kat. Filipa N.; gr. kat. Hryhorji m. — Wschód słońca 3·30, zachód 7·12.

TEATR WIELKI.

Piątek „Madame Butterfly“, opera (występ Ir. Zadora-Zbierzchowskiej).

Sobota o 2·30 popoł. „Orlę“ — wieczór o 7·30 „Aida“ (występ St. Gruszczyńskiego).

Niedziela o 2·30 pop. „Orlę“ — o 7·30 wieczór „Dom Magdaleny“.

Poniedziałek „Lohengrin“ (drugi występ St. Gruszczyńskiego).

Wtorek „Dom Magdaleny“.

Środa „Hugenoci“ (ostatni występ St. Gruszczyńskiego)

TEATR MAŁY.

Piątek „Świderek“, komedja w 3 aktach Nicodemiego (premiera).

Sobota „Świderek“.

Niedziela „Tragedja dzieci“.

Poniedziałek „Tragedja dzieci“ (50 prc. zniżki).

Wtorek i środa „Świderek“.

TEATR NOWOŚCI.

iątek, sobota, niedziela „Narzeczona Lukullusa“.

Poniedziałek „Narzeczona Lukullusa“ (50 prc. zniżki).

Wterek, środa „Narzeczona Lukullusa“.

We Lwowie.

— **Dnie audjencjonalne wojewody.** Wojewoda lwowski udziela audjencji jedynie w poniedziałki, środy i soboty każdego tygodnia od godziny 11 do 2 popołudniu.

— **Rada sieroca dzielnicy II** na posiedzeniu odbytem wczoraj wybrała przewodniczącym swoim sędziego okręgowego Wojciecha Feliksa. Wybór zastępcy przewodniczącego, sekretarzy i skarbnika oraz uchwalenie regulaminu odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się w poniedziałek 4. czerwca o g. 7-ej wiecz. w szkole powszechnej żeńskiej im. św. Anny.

— **Nieporządki przy rejestracji rezerwistów.** Piszą nam z miasta: Przegląd rezerwistów, odbywający się w szkole im. Reja, przygotowany i zorganizowany został niedołężnie i niedbale. W lokalach ścisk, zaduch, zamieszanie, ludzie całymi dniami czekają swej kolei i tracą drogi czas, gdyż zbyt wielką ilość rezerwistów wzywa się na jeden dzień, a komisja jest zbyt mała. — Policja również nie umie utrzymać porządku. A przecie nic łatwiejszego jak porządnie rzecz zorganizować, byle trochę pomyśleć. Spisy są gotowe łatwo obliczyć, ilu rezerwistów w ciągu jednego dnia można załatwić i taką tylko ilość należało na dany dzień zawezwać, a nie dziesięciokrotnie większą, narażając w ten sposób ludzi na parodniowe czekanie po 5—6 godzin dziennie.

W ostatnich dniach znowu zabrakło książeczek wojskowych.

Nieład panujący przy zebraniach kontroltrolnych nie podnosi autorytetu państwa i nie wdraża obywateli do posłuchu dla jego praw i zleceń. Komisje są uprzejme i sprężyste, ale ogólna organizacja szwankuje. **Rezerwista.**

— **Błąd drukarski** wkradł się do korespondencji wczorajszej pt. „Na ruinach kościoła kat.“ gdzie nazwisko naszego charge d' affair w Charkowie ma brzmieć: **Harwath**, a nie tak, jak błędnie wydrukowano.

— (t) **Zaginięcie umysłowo chorej.** Córka Abrahama Zwirna, kupca, 23-letnia umysłowo chora Szyfra, wydaliła się z mieszkania przy ul Furmańskiej 5, jeszcze 22. bm. i dotychczas nie wróciła. Dziewczyna jest wzrostu średniego, ubrana w płaszcz koloru brązowego i ma wybite trzy przednie zęby.

— (t) **Zwłoki noworodka w kanale.** Podczas czyszczenia kanału w koszarach przy ul. Kurkowej l. 12. znaleźli robotnicy przy tem zajęci, zwłoki noworodka, płci męskiej wrzucone tam przez wyrodną matkę. Zwłoki odniesiono do Instytutu med. sąd. a za dzieciobójczynią wszczęto poszukiwania.

Z całej Polski.

— **Sensacyjne aresztowanie.** W Łucku aresztowano dyrektora Banku Wschodniego Mojżesza Flitego i odstawiono pod eskortą do lwowskiej dyrekcji policji. Zarzucają mu fałszowanie dokumentów. Przybył on jako uchodźca do Polski z Odessy i uzyskać miał w sposób oszukańczy w Mielnicy w pow. borszczowskim prawo przynależności do tej gminy. Z dokumentem uzyskanym w ten sposób przybył Mojżesz Flite do Lwowa i uzyskał tu w biurze paszportowem paszport, przedstawiając tu kartę przynależności do gminy w Mielnicy. Na paszporcie tym sfałszowano podpis radcy Benoita i manipulantki. Flit przed kilku dniami przybył do Lwowa, gdzie zamierzał utworzyć filję warszawskiego Banku wschodniego i w związku z tą sprawą wyjechał do Łucka. (m)

— **Wybuch bomby w Łodzi.** Donoszą z tamtąd: D. 19. bm. wieczorem w podwórzu domu przy ul. Głównej, gdzie mieści się fabryka wyrobów masarskich zjednoczonych majstrów rzeźniczych rzucona została petarda o dużej sile. Skutkiem wybuchu wyleciało 40 szyb. Wypadków z ludźmi nie było. Majstrowie rzeźnicy podejrzewają, że petardę rzucili strajkujący od tygodni czeladnicy rzeźniccy, chcąc w ten sposób steroryzować majstrów. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie. (m).

— (t) **Włamanie w Stanowie.** Do domu Berka Friedmana zam. w Stanowie koło Sandomierza włamali się w nocy na 18. bm. złodzieje i porozbijawszy szafy i komodę zabrali pięć sznurów pereł, większą ilość biżuterji, garderobę i gotówkę łącznej wartości 200 miljonów mkp. Śledztwo w toku.

Ze świata.

— **Brylantowe gody Wł. Mickiewicza.** W dniu wczorajszym państwo Władysławowie Mickiewiczowie obchodzili w Paryżu 60-tą rocznicę ślubu. Rano wychodzących z kościoła przyjaciele obsypali kwiatami. Po południu przybyli złożyć życzenia jubilatom liczne delegacje Poseł Zamoyski w imieniu grupy przyjaciół złożył adres oraz przyrzeczenie ponownego wydania wyboru dzieł Adama Mickiewicza tłumaczonych na francuskie przez syna. Adresy i telegramy nadesłali: Sejm, Akademja umiejętności, Uniwersytety: Warszawski, Krakowski. Rady miejskie warszawska i wileńska, Związek literatów, Związek ziemian kresów wschodnich, P. P. S. oraz liczne Towarzystwa społeczne i naukowe. Wśród adresów i telegramów zwrócił szczególną uwagę list młodocianych przeważnie czytelników 14-tej czytelni warszawskiego Towarzystwa dobroczynności oraz telegram 21 pp., grupy nauczycieli w Łęczycy i Związku drukarzy świadczące o trwałości sympatji bliskich przyjaciół.

— **Czas letni w Paryżu.** Senat 180 głosami przeciw 109 uchwalił wprowadzenie czasu letniego

— (u) **Płaca oficerów bolszewickiej armji** wynosi obecnie od 2 do 10 miljardów sow. rubli. Żołnierz otrzymuje miesięcznie 16 milj.

— **Tragikomiczna przygoda dziennikarza.** (B) Pewien dziennikarz zagranicznego pisma został zaproszony na polityczny obiad, wydany przez pewną wybitną osobistość berlińską, w hotelu Adlon. Ponieważ syn właściciela hotelu p. Adlon junior, jest bardzo podobny do kanclerza Cuno, przeto pewien dowcipniś wziął owego zagranicznego dzienikarza na stronę i powiedział mu na ucho, że przy stole posadzą go obok samego kanclerza. Naiwny dziennikarz uwierzył, i przez cały czas starał się jak najwięcej skorzystać z obecności tak dostojnej osoby. Pan Adlon zagrał rolę kanclerza tak znakomicie, że zagraniczny dziennikarz wyszedł całkiem oczarowany osobistością swojego kanclerza. Niedługo zapewne należy czekać na senzacyjny interwiew, który się okaże na łamach zagranicznego pisma. W Berlinie jednak historja jest głośną i obecnie zastanawiają się czy p. Adlon ma zdolności na męża stanu czy też p. Cuno na — hotelarza.

— (u) **Pomór pszczół na Węgrzech.** Skutkiem niepomyślnych atmosferycznych warunków w zeszłym roku, zabrakło miodu na przekarmienie pszczół do wiosny. Skutkiem tego dużo pszczół wyginęło. Wedle tymczasowego obliczenia zginęło około 60 proc. wszystkich pszczół na Węgrzech, co przedstawia szkodę około 3 miljardy węg. kor.

— (i) **Wyspa szczęścia.** Wyspa szczęścia istnieje, kołysze ją morze na południe od Nippon. Nosi nazwę Miyajima (wyspa szczęścia). Świątynia, mała gospoda, osada rybacka, ludność bardzo nieliczna zachowuje odwieczne przepisy świętej wyspy wedle której nikt nie może się rodzić, ani umierać na wyspie. Przyszłe matki i umierający wywożeni są na stały ląd. Psy wygnane są z wyspy, ponieważ polują. Wozów i zaprzegów niema. Przechodnie kroczą po ścieżkach wysłanych mchem, pod cieniem modrzewi, a święte łanie i czaple nie uciekają przed ludźmi. W wyobraźni Japończyków, wyspa jest symbolem nieśmiertelności.

(u) **Regularną komunikację powietrzną** zaprowadzono z dniem 14 bm. między Wiedniem, a Monachjum.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— „Don Juan“, opera Mozarta, zostanie wystawiony w teatrze wielkim w podwójnej obsadzie partji solowych, w pierwszych dniach czerwca, tylko dwa razy. Przedstawienia odbędą się wieczorem. Próby są już na ukończeniu, pod kierownictwem artystycznym i reżyserją prof. Czesława Zaremby i pod batutą dra Adama Sołtysa. Obsada na pierwszym przedstawieniu będzie następująca: Donna Elwira — Aleksandra Lubicz, Zerlina — Sydonia Rotowska, Donna — Anna Marja Lewicka, Don Juan — Zenon Dolnicki, Leporello — Michał Martini, Don Ottawio — Maksymiljan Korwin, Komtur — Olgierd Gedroyć i Masetto — Mikołaj Halij. Tańce solowe i zbiorowe układu prof. Barbary Wolskiej. W przedstawieniu weźmie udział orkiestra naszej opery i orkiestra polskiego towarzystwa muzycznego.

— **Z polskiego Związku muzyczno-pedagogicznego.** W niedzielę 27. bm. o godz. 4·30 popoł. odbędzie się w małej sali Tow. muz. Wieczór muzyczny. Wykonawczyni: Helena Ottawowa, pianistka.

— **Koncert pianistki Anny Gornfeld,** odbędzie się w sobotę 26. bm. w sali Kasyna oficerskiego. Na program składają się utwory Bacha, Busoniego, Chopina i Rachmaninowa. Występem w ubiegłym roku we Lwowie zdobyła sobie p. Gornfeld ogólne uznanie.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 24. maja.

+ **Przesilenie gabinetowe a zjazd przemysłowców naftowych.** Z kół interesowanych donoszą nam, że przygotowania do odbycia projektowanego od kilku tygodni zjazdu przemysłowców naftowych znajdują się w pełnym toku. Szereg wybitnych referentów opracowuje materjał do przedstawienia całokształtu stosunków w przemyśle naftowym polskim, aby na podstawie tegoż z jednej strony zastanowić się nad krytycznem położeniem i uzdrowieniem ciężkiej sytuacji, w jakiej nasz przemysł naftowy się znalazł, z drugiej zaś strony, aby ustalić politykę naftową w Polsce na dłuższy przeciąg czasu naprzód. Przygotowaniem odpowiednich referatów i wniosków zajmują się zarówno Izba Pracodawców w Borysławiu, jak też Związek Polskich Producentów i Rafinerów olejów mineralnych w Warszawie, tudzież Krajowe Towarzystwo Naftowe we Lwowie.

Do uczestnictwa w zjeździe mają być zaproszone zarówno wszystkie interesowane koła naftowe, jak też przedstawiciele Sejmu, Senatu i Rządu.

Nieustalona sytuacja polityczna utrudnia oznaczenie terminu zjazdu. Inicjatorzy zjazdu zastanawiają się nad tem, czy zjazd odniesie zamierzone skutki, jeżeli zwołany będzie przed wyjaśnieniem sytuacji. Wobec tego zrozumiałem jest stanowisko projektodawców, które uważać należy za wynik zrozumienia sytuacji gospodarczej, nigdy zaś jako demonstrację polityczną!

+ **Sprzedaż Tow. Naftowego dawniej Dawid Fauto.** Jak się dowiadujemy, większość akcji wyżej wymienionego towarzystwa nabyło „Towarzystwo Naftowe Bracia Nobel". Towarzystwo Akcyjne Braci Nobel rozwijało od szeregu lat szeroką działalność nietylko w Rosji, lecz i w Polsce i rozporządza znakomitemi zbiornikami, składami i t. d. (f).

+ **Z przemysłu rafineryjnego.** Na targu produktów naftowych daje się zauważyć w dalszym ciągu stagnacja. Nawet wielkie rafinerje sprzedają produkta poniżej cen wytycznych i z wyjątkiem ciężkich smarów, których cena utrzymuje się na odpowiednim poziomie. Trudne warunki eksportowe, uniemożliwiły konkurencję z Rumunja na rynkach zewnętrznych. Brak gotówki daje się nadal odczuwać. (f).

+ **Podział kontyngentu jaj.** W głównym urzędzie przywozu i wywozu w Warszawie odbyło się onegdaj posiedzenie rozdzielcze pierwszego kontyngentu jaj. Sprawa ta wywołała ostre rozdrażnienie i protesty w sferach handlowych, które domagały się zmiany ustalonego już przed kilkunastu dniami rozdzielnika jaj. Na ostatniem posiedzeniu wobec przedstawienia — przez komisarza do zwalczania drożyzny dowodów szmuglerstwa następujących firm: B-cia Gercensang (największa żydowska jajczarska firma eksportowa w Warszawie), oraz zamiejscowe firmy Mauera w Złoczowie i we Lwowie. Min. przem. i handlu anulowało przyznane im już prawo korzystania z kontyngentu jaj. Pozatem wszystkie inne przydziały jaj, jakie zostały ustanowione na pierwszem posiedzeniu rozdzielczem, pozostaje bez zmian. (m).

+ (u) **Obieg banknotów i wzrost drożyzny** na Węgrzech. Obieg banknotów zwiększył się w ostatnim tygodniu kwietnia o 8 miljardów, tak że łącznie wynosił 100 miljardów węg. kor. Ceny przedmiotów pierwszej potrzeby w kwietniu podniosły się o 31 procent. W porównaniu z przedwojennej doby ceny zwiększyły się 640 krotnie.

+ **Wystawa jubileuszowa w Goeteborgu,** Od 8 bm. do 30 września rb. odbywa się, z okazji trzechsetlecia założenia miasta Goeteborg, największego portu Szwecji na zachodnim wybrzeżu, wielka wystawa jubileuszowa. Wystawiony jest dział obróbki drzewa, wyroby papieru i masy papierniczej. Dział maszyn jest okazale reprezentowany.

Sztuka czysta jest reprezentowana dziełami ze wszystkich 3 państw Skandynawskich, dla pokazania kierunku sztuki w dobie ostatniej.

Od 19 do 24 czerwca odbędzie się w Goeteborgu zjazd ziemian Szwecji, połączony wystawą bydła, produktów maszyn rolniczych itp.

Od 14 do 23 września odbędzie się również w Goeteborgu Skandynawska wystawa ogrodnicza.

Wogóle Goeteborg w tym lecie można będzie nazwać miastem zjazdów. Oprócz tego od 9 maja do 12 czerwa odbywa się Międzynarodowa wystawa Samochodów, a od 21 lipca do 12 sierpnia, odbędzie się Międzynarodowa wystawa Budowy Miast.

Wystawa będzie zawierać olbrzymi dział historyczny, ze szczególnym uwzględnieniem — Szwecji Zachodniej.

+ **Angielski wywóz i przywóz.** W pierwszych czterech miesiącach przywieziono do Anglji obcego towaru za 360 miljonów funtów szterlingów, a wywieziono angielskiego towaru za granicę za 248 miljonów funtów szterl.

+ **Cena emisyjna 6 proc. złotych bonów skarbowych** serji I. A. B. C. ustanowiona została z dniem 24. bm. na 8.500 za jeden złoty.

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Akcje znacznie spadły w cenie. Obroty liczne. Waluty mocne. Chodorów spadł na 146.500, Tespy 240 i 235.000, Zieleniewski znacznie słabszy, notował 390.000, Rakszawa 110.000, P. T. Bud. 20.000, P. Nafta z 46.000 potaniała na 39.000, Niemojowski 60000 Siersza g. obniżyła się na 250.000, Karpalit 35—37.000, Browary 450.000, Ćmielów 105.000 potem 93.000, Oikos 102.000 przy końcu 100.000, Pocisk 32—34.000. Bank Hipot notował 16.000, Bank Przemysł, 19.000 przejściowo 17.000, Z. Bank Kred. 13—16.000. Dolary 51, Paryż 3.450 —3.550, Berlin pod koniec 1'03½, Zurych 9.400 —9.550, Medjolan 2.625, Londyn 240.000, Praga ustaliła się przy 1.575. Tendencja w akcjach zniżkowa w walutach zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Niekotowane również słabsze. Olkusz 60—61, Wimer 75—78, Machlejd 26—28, Cegielski 52 — 60, Elektr. u. S. 8 — 8½, Szkło 30—31, Nitrat 15½—18, Len 29, Foresta 27—29, Jaworzno 557—580, nieef. 558, 538, Azot 38—38½, Leszenice 58, Chybi 150, Rucker 42, Gazolina 70, Przem. węgl. 7 nieef. 2, Gazy 560—570.

+ **Giełda zbożowa.** Giełda bardzo nielicznie odwiedzana, ruch bardzo słaby — ogólny obrót około 50 ton. Mąka w silnem zaofiarowaniu — bez popytu. W zbożu twardem jęczmieniu i strączkowych podaż bez zainteresowania. Dobry owies poszukiwany przy wysokich cenach Tendencja zniżkowa — usposobienie bez ochoty.

+ **Akcje giełdy krakowskiej:** Polskie Tow. handl. 15.000, Impex 1.300, Pharma 63.000, Polski Glob. 3.500, Zieleniewski 425.000, Cegielski 60.000. Warsz. spół. bud. par. 92.000, Trzebinia fabr. masz. 68.000, Pocisk 35.000, Górka 360.0000, Siersza górnicza 260.000 Tepege 110.000, Polska nafta 45.000, Pokucie 35.000, Niemojowski 57.000, Krakus 60.000, Chodorów rafin 170.000, Siersza elektr 29.000, Ćmielów 115.000, Strug 24.000, Bank spół. zarob. 185.000 Bank Małop. 17.000, B. Komercjalny 14.000, Polski B. Przem. 20.000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej:** B. Zachodni 350.000, Cegielski 60.000, Zawiercie 7,090.000 Częstocice 650.000, Tow. akc. fabr. cukr. 785.000, Warsz. kop. węgl. 495.000 Ostrowie-Zakł. 295.000, Rohn i Zieliński 57.500, Starachowice 255.000, Pocisk 34.000, Fabr. parow. 92.000, Żyrardów 5,900.000, Polska nafta 45.000 Zieleniewski 420.000, Chodorów cukr. 150.000.

+ **Giełda warszawska,** (tel. wł.) (m). Tendencja dla walut zagran. i dewiz zwyżkowa z wyjątkiem marki niem. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji obroty umiarkowane przy tendencji zniżkowej.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż — żądają, T — transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	24 maja	B) Akc. przem.	24 maja
Akc. Związk. .	8000	Górka . . .	400000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 102000
Handl. Pozn. .	100000	Parowozy . .	T 94000
Hipot. akc. . .	T 17000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	1000	Pezet . . .	T 13000
Małopolski . .	21000	Pocisk . . .	T 34000
Powszechny .	12000	Pol. Glob . .	4500
Przemysłowy .	T 19090	Pol. Nafta . .	T 46000
Ziemski kred.	T 16000	Pol. Tow. Bud.	T 20000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 14000
Browar Lwow.	T 450000	Rakszawa . .	T 118000
Chodorów . .	T 160000	Siersza el. . .	32000
Karpalit . .	T 37000	Gór. Siersza .	T 265000
Cmielów . .	T 110000	Tepege . . .	125000
Portland z S. .	—	Tespy sól pot.	T 240000
Galicia . . .	2,200.000	Zieleniewski .	T 392000
Gazeta ex . .	T 15500	Zegluga pol. .	7000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 122	Lwów — dnia 24 maja 1922		Warszawa dnia 24 maja	Kraków dnia 24 V.	Zurych dnia 24 V.	Berlin dnia 23 V
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·10	50·00
1 funt ang.	239000—240000	240000—242000	239100—250000	240000—240000	25 65	255858·75
100 frs franc.	346000—349000	347000—350000	342500—347500	350000—355000	36 90	36700·80
100 fr. szwaj.	936000—946000	946000—956000	933000—946000	940000—945000	100·00	99500·06
100 frc. belg.	290000 292000	293000—295000	296000—299000	296500—296500	28·60	31720·05
100 K czesk.	156500—158500	156500—158500	155500—157500	157000—160000	16·54	1632·90
100 K węg.	1200—1220	1240—1260	—·—	950—950	—·10	10·17
100 K austr.	74—75	75—76	73—75	75—77	—·0078	77 05
100 M niem.	100—105	100—106	092—098	099—100	0·01·02	100·—
1 Dolar am.	50750—51250	51100—51600	51250—51750	52000—53300	5·54	55361·25
100 Lir wł.	25250—25500	252500—255000	250500—255500	24000—25000	26·70	2648 36
100 Lei rum.	23900—24000	24000—25000	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16000—16200	20800—21000	18850—19150	21000—22000	217·00	21645 25
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98·25	8977 20
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	10274 25
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142 00	14763 06

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

O naftę turecką.

(j) Poważne rokowania odbywały się ostatnio w Londynie między grupami Turkish Petroleum Company, chodziło mianowicie o dopuszczenie grupy amerykańskiej do towarzystwa. Ameryka bowiem, uważając się za pokrzywdzoną, nie chciała uznać mandatu angielskiego w Mezopotamji. Trzy grupy towarzystw: Anglo Persian Cy (rządowa angielska) posiadająca 50 procent akcji, Royal Dutch (25 proc.) i francuska grupa, dziedziczka części niemieckiej (25 proc.), nie mogły dojść do porozumienia co do ustępstw na rzecz Ameryki. Układ Chetera przywołał je do przytomności i przynaglił decyzję. Grupa amerykańska uzyska 25 proc., t. j. połowę akcji Anglo Persian Cy, która w zamian za to otrzymywać będzie od innych grup pewien roczny trybut w nafcie. Być może jednak, że udziały grup ograniczone zostaną do 20 proc., a 20 proc. przyznanych będzie rządowi Iraku.

Zjazd Tow. nauczycieli szkół wyższych

odbył się w Katowicach 20. i 21. bm. Obrady zagaił przewodniczący zarządu gł. Towarzystwa, dyr. Paweł Sosnowski.

Nastąpiły powitalne przemówienia.

Z porządku dziennego wygłosił p. Piotrowski z Warszawy na temat: „Sprawa podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjnym". Po dyskusji uchwalono jednomyślnie wniosek referenta:

„Walny zjazd delegatów Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, zebrany dnia 20. maja w Katowicach, w poważnej trosce o zabezpieczenie zgodnie z tradycją narodową swobodnego rozwoju szkolnictwa przez uniezależnienie go od wszelkich wpływów politycznych, zakładając kategoryczny protest przeciwko tego rodzaju zamierzeniom zwraca się do ciał ustawodawczych o niedopuszczenie do uzależnienia władz szkolnych od władz administracyjno-politycznych".

Ze sprawozdania zarządu z działalności w roku ostatnim wynika, że do Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych należy obecnie 7.202 nauczycieli szkół średnich i wyższych, to jest prawie dwie trzecie nauczycielstwa polskiego szkół średnich. Członkowie Towarzystwa tworzą 165 kół, które z kolei ujęte są w formę organizacyjną okręgów. Obecnie posiada Towarzystwo siedm następujących całkowicie zorganizowanych okręgów: krakowski, lwowski, łódzki, poznański, pomorski, śląski i warszawski. W stadjum organizacji są okręgi: białostocki, poleski i wileński. Na czele całego Towarzystwa stoi zarząd główny z siedzibą w Warszawie, któremu przewodzi p. Paweł Sosnowski.

Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych czuwa nad sprawami zawodowemi nauczycielstwa. Z ważniejszych poczynań zasługują tu na wzmiankę: walka o pragmatykę dla nauczycieli państwowych szkół średnich, dążenie do zdobycia znośnego uposażenia tak dla nauczycieli szkół państwowych, jak prywatnych i społecznych, bezustanna troska o uzupełnienie wykształcenia nauczycieli itp.

Po uchwaleniu absolutorjum zarządowi głównemu, przeprowadzono wybory uzupełniające do zarządu głównego. Prezesem wybrany został jednogłośnie p. Paweł Sosnowski z Warszawy.

W drugim dniu obrad uchwalono wniosek, dotyczący zaliczenia wszystkich lat służby nauczycielskiej w szkołach prywatnych do emerytury, dalej sprzeciwiono się kategorycznie odłączaniu już obecnie klas pierwszych gimnazjalnych do szkoły siedmioklasowej powszechnej i uchwalono zwrócić się do władz, aby na terenie Małopolski wschodniej wprowadzono do wszystkich szkół prywatnych i państwowych język polski obowiązkowo. Szereg innych wniosków, między innemi o uposażeniu nauczycieli, pragmatyki, harcerstwa, wydawnictw Towarzystwa, funduszu im. Mickiewicza, funduszu dla emerytów nauczycieli ze szkół prywatnych i t. p. przekazano do rozpatrzenia zarządowi.

Listy z Wołynia.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

I.

Równe, w maju 1923.

Równa nie widziałem przeszło dwa lata. Nie zmieniło się ono jednak przez ten czas. Pozostały mu te same proste, wschodnie ulice, ten sam charakter miasta zbudowanego przy trakcie, którego on jest główną arterją. Nie nosi ono również prawie żadnych śladów wojny, chociaż bito się tu zacięcie w r. 1920 po ulicach i na dworcu. Może dlatego, że z przy rodzenia jest brudne i odrapane?

Każdy pisze zwykle o rzeczach obchodzących go bliżej. Dlatego też i ja nie będę pisał ani o handlu, ani o bankach, jest tu ich trzy na dwa domy, ani o Żydach, tych jest znacznie więcej niż potrzeba, ale zajmę się pobieżną historją Równa i jego pamiątkami.

Równo, leżące nad rzeczką Ustiją, znane nam jest z początków XV. wieku. Kupił je w r. 1461 Semen ks. Nieświcki od Iwaszka Dyszka. Po nim odziedziczyła je córka jego księżna Holszańska, ona zbudowała tu zamek i zwana była księżną Rówieńską. Od Holszańskich przeszło Równo do Ostrogskich. Dziedziczyli je jeszcze Zamoyscy i Koniecpolscy, aż od Walewskich kupił je J. A. Lubomirski, i w jego rodzie już ono pozostało. Pałac Lubomirskich do dzisiaj tutaj istnieje.

Pałac ten, ogromna, piętrowa budowla, otoczony był wodą i moczarami i dzisiaj nawet dwa tylko przejścia istnieją z miasta do pałacu. Był on już kompletną ruiną, oficyna jego runęła w r. 1908-9, gdy Janusz Radziwiłł, opiekun małoletnich Lubomirskich, oddał go na użytek społeczny, jako „Dom Polski". — Prezesem towarzystwa opiekuńczego tej instytucji był p. P. Rutkowski. Zremontowany i przyprowadzony do porządku kosztem ogólnych składek, gmach przydał się tutejszej Polonii bardzo. W nim umieszczono gimnazjum, tu znajdowało się muzeum im. Okęckiego. Zawierucha jednak lat 1917—1918—1919 nie ominęła i pałacu Lubomirskich. Budynek zniszczono, sam Okęcki został zabity, a muzeum rówieńskie rozprószyło się bez śladu. W r. 1919 pałac wyporządzono na nowo. W największej sali pobudowaną została scena, stary pałac stał się centrum ludowych obchodów, zabaw itp. Po roku 1920 znowu wytrwały i konsekwentny p. Piotr Rutkowski nie opuścił rąk i na nowo pałac uporządkował. Dzisiaj dół zajmują magazyny i kancelarje różnych firm, górę zaś „Sokół". Na parterze też jeszcze mieści się bursa gimnazjalna.

Przed frontem zaś pałacu zdobnym przez całą wysokość w kolumny patrzą duże alegoryczne figury, ozdabiające zajazd na zupełnie dzisiejsze widowisko. — Bo oto na placu przed zamkowym urządzone zostało boisko sportowe — K. S. „Hallerczyk" i inne drużyny miejscowe, grają tutaj między sobą, i z zaproszonemi często, obcemi drużynami. W rogach rozległego podwórza stoją jeszcze resztki wyniosłości, pozostałe po obronnych basztach zamku rówieńskiego. Powinieniem teraz może przeprowadzić zgrabne porównanie między odbywającemi się tutaj niegdyś rycerskiemi turniejami i ćwiczeniami, a dzisiejszemi zawodami sportowemi, ale nie myślę się bawić w „wielką literaturę, i na tem moje notatki z Równa na teraz kończę. **R. W. Horoszkiewicz.**

Nowe książki i pisma.

(u) **Dr. Zygmunt Mandel.** Reforma prawa małżeńskiego. Tom I. Kraków 1923. Autor zajmuje się nadzwyczaj szczegółowo omówieniem przepisów kościoła, żydowskiego talmudycznego prawa, tudzież obowiązujących do dzisiaj na terytorjum Polski, postanowień kodeksów dawnych państw zaborczych w sprawach rozwodu małżeństwa i dochodzi do wniosku, że wobec dzisiejszych stosunków dopuszczalny jest w Polsce ważny rozwód małżeństw katolickich obywateli polskich na terytorjach, na których obowiązuje dawne niemieckie prawo. Naprowadzając argumenty przemawiające za tem, że unifikacja ustawodawstwa na całym terenie państwa polskiego będzie wymagała dłuższego czasu, przemawia za zmianą przepisów o rozwodzie już teraz i o wywarcie nacisku w tym kierunku na postępowych posłów drogą samopomocy interesowanych. Zwracając uwagę na tysiące nieszczęśliwych, tzn. wojennych małżeństw, wykazuje że tylko bezzwłoczna zmiana obowiązujących przepisów o rozwodach małżeństw katolickich może uratować setki ludzkich egzystencji od moralnego upadku. Argumentację swą popiera powołaniem się na reformę prawa małżeńskiego i liberalne postanowienia w obcych krajach, a wreszcie przychodzi do konkluzji, że wbrew stanowisku kościoła, państwo powinno dopuścić rozwód, lecz jedynie w ważnych i uzasadnionych przyczyn.

SPORT.

Uroczyste otwarcie boiska połączone z zawodami lekkoatletycznemi i matchem 19 pp. Odsieczy Lwowa — 5 pap. odbędzie się w niedzielę 27 maja o godzinie 3-ej popołudniu na Cytadeli.

Cicha, skromna a wydajna praca sportowa 19 pp. święci publicznie pierwszy etap swych zdobyczy. Opieka, jaką 19 pp. — dzięki swemu dowódcy p. pułkownikowi Zulaufowi — darzy i niewojskowe zrzeszenia sportowe, uprawnia do przypuszczenia, iż nasza publiczność jawi się licznie na tej uroczystości, tembardziej, iż dochód przeznaczony jest na Czerwony Krzyż i Oświatę Żołnierza Polskiego.

Czarni — Hasmonea, match o mistrzostwo klasy A odbędzie się w sobotę 26. bm. na boisku T. Z. R. o godz. 5'30 popoł. Poprzedzi Czarni II — Orlęta o mistrzostwo klasy B o godz. 3'30.

Polskie rekordy kolarskie. Związek polskich towarzystw kolarskich zatwierdził następujące rekordy polskie, ustanowione przez polskich kolarzy na torze i szosie w roku 1922. a) biegi torowe: 200 m Szymczyk (W. T. C.) 12 3/5 sek. 400 m Szymczyk 26 4/5 sek., 1000 m Szymczyk 1 : 14, 3000 m Szymczyk 4 : 14. b) biegi szosowe: 200 km. Höchsmann (Krakowskie tow. cykl. i mot.) 7 godz. 15 minut.

Czes' w Holandji. F. K. Vršovice zwyciężyła drużynę Sparty w Rotterdamie w stosunku 2 : 0.

Westham — United w Budapeszcie zwyciężył kombinowaną drużynę M. K. T. i F. T. C. w stosunku 3 : 2 (3 : 1).

Zawody międzynarodowe w Paryżu. Red. Star — Irun (Hiszpanja) 1 : 1. Olympique (Paryż) — Turyn 3 : 1.

Anglja — Szwecja match międzynarodowy w Sztokholmie zakończył się zwycięstwem Anglji 4 : 2 (3 : 0). Reprezentacja szwedzka grała 75 minut w dziesiętkę. **N.**

Match Jugosławja — Polska. Reprezentacja jugosłowiańskiej piłki nożnej rozegra match z Rumunją 27. bm. w Klausenburgu i dnia 3. czerwca z Polską w Krakowie.

OGŁOSZENIA.

Każda piękność dzisiaj tańczy Schimmy

Pełna humoru farsa.

Dziś premiera w kinoteatrze **APOLLO**

L. 8696 Mund.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Szefostwo Intendentury D.O.K.X. w Przemyślu sprzeda

w drodze nieograniczonego przetargu publicznego na podstawie porównawczego zestawienia cen następujące przedmioty:

PRZEDMIOT	ILOŚĆ
Odpadków manipulowanego sukna ze starych mundurów	około 40,000 klg
Starego obuwia wojskow.	„ 40,000 klg
Starych menażek i manierek	„ 6,000 klg
Starych butów gumow.	„ 2,500 klg

Oferty na poszczególne przedmioty są dopuszczalne.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty znajdują się w magazynach Okręgowego Zakładu Mundurowego Nr. X. w Przemyślu — Bakończyce.

Wymagane jest podanie ceny za 1 kg. loco magazyny O. Z. Mund. X. Przemyśl-Bakończyce. Wszystkie wymienione przedmioty można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach urzędowych w Okr. Zakł. Mund. Nr. X.

Oferty sporządzone według urzędowego wzoru, którego użycie jest obowiązujące, zalakowane, zaopatrzone napisem; **„Oferta na starzyznę"** z dołączeniem dowodu złożenia na wpłacone wadjum w wysokości 10 prc., ogólnej kwoty oferowanej składać należy w Szefostwie Intendentury DOK X. w Przemyślu ul. Smolki l. 13, II. piętro — do dnia 5. czerwca br,, w którym to dniu o godzinie 9-tej rozpocznie się na miejscu rozprawa przetargowa i komisyjne otwarcie ofert. Oferty nadesłane po upływie podanego terminu lub w formie telegramów lub nieodpowiadające urzędowemu wzorowi nie będą uwzględniane.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się przetarg ustny.

Wadjum składać należy w jednej z Kas Skarbowych.

Ewentualnych dodatkowych informacji zasięgnąć można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt począwszy od 20-go maja b. r. w Szefostwie Intendentury DOK X. w godzinach od 11—14, biuro pokój Nr. 8. 4018

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Gwałtowny spadek cen
rowerów i gum rowerowych.

	przedtem		dziś	
Rower męski przedtem	950.000	mk. dziś	850.000	mk.
„ damski „	900.000	„ „	800.000	„
„ chłopięcy „	950.000	„ „	900.000	„
Garnitur gum „	90.000	„ „	70.000	„
Płaszcze „	35.000	„ „	25.000	„

„ na 26 x 1½

„ motocyklowe 26 x 1½

Węże czerwone przedtem 16.000 mk. dziś 12.000 mk.

Wolnobiegi „Tarpedo" z przenośnie

Felgi niklowane

„ „ na 26 x 1½

Ośki do transmisji, szprychy motocyklowe na 28 i 26. Lampki karbitowe do motocykli

Części składowe rower. i gramof. również bajecznie tanio.

UWAGA: Kupujący niema ryzyka w razie niezadowolenia przyjmuję towar z powrotem.

Zamówienia uskutecznia się natychmiast — za okazaniem odcinka gazety 3 proc. opustu. 4077

I. Arnold i J. Katz
Lwów, Fredry nr. 6.

Baczność na numer i firmę.

AKCJE
HURTOWNI KOLONIALNEJ S. A.

we Lwowie, kupi się każdą ilość.

Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicza, Lwów, ulica Sokoła 4. 90

Wyszła z druku i jest do nabycia ciekawa broszura p. t. **„Dyskusja Księży Jezuitów z Badaczami w Krakowie" na temat: „nieśmiertelność duszy ludzkiej".**

Kto przyszle 1500 Mk. pod adresem: C. Kasprzykowski. Skrzynka 248, Warszawa, otrzyma odwrotną pocztą ciekawą książkę. 1377

Za zaliczką nie wysyłamy.

Do

Szanown. Prenumeratorów
„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty —**

na czerwiec

wraz z ewent. **zaległością,** celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 600 m.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go czerwca:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . .	13.500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	15.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	15.000 m.
Za granicą miesięcznie . .	20.000 m.

Pomoc dzieciom.

W trosce o wytworzenie możliwie dodatnich warunków dla dziatwy, wysyłanej na kolonje letnie, Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, jak i za lat ubiegłych, zgłosił swą pomoc dla tych kolonij, przeznaczając na ten cel zgórą miljon podwójnych porcyj dożywczych dziennie.

W celu skoordynowania akcji pomocy wysyłanym na kolonje dzieciom iześrodkowania jej w jednem ręku, P. A. K. P. D. w porozumieniu z ministerstwem zdrowia publ. nawiązał stały kontakt z istniejącemi przy każdym urzędzie wojewódzkim komisjami do spraw kolonij letnich. Wszelkie zgłoszenia w tej mierze mają być kierowane bezpośrednio do wzmiankowanych komisyj. W celu uprzystępnienia pobytu na kolonjach dzieciom, wysyłanym przez organizacje, nierozporządzające dostatecznemi środkami, P. A. K. P. D. uchwalił zwolnić od wszelkich opłat za żywność 20 prc. ogólnej ilości dzieci kolonji, organizowanych na terenie poszczególnych województw.

Automobil osobowy marki „Puch" do sprzedania, wiadomość Kleparowska l. 18. 4052

Fortepiany pianina harmonje najgorzej zniszczone przyjmuje do reperacji, Fisharmonium jednogłosowe sprzedam Garmeda, Zborowskich 10. 4051

Różne.

Poszukuje się rutynowanej, inteligentnej, samotnej młodej krawczyni damskiej na czerwiec 1923 na leśnictwo za zwrotem kosztów kolejowych, z całem utrzymaniem do półdniowego szycia, dla poratowania zdrowia, pod Leśnictwo H. do Administracji. 4040

Biuro Zorza Balonowa 16, pośredniczy w zawieraniu znajomości w celach małżeńskich także separowanym załączyć znaczek na odpowiedź. 4071

Kupno i sprzedaż.

Gatry, Obrabiarki do drzewa i żelaza, Motory, Lokomobile, Kotły, Maszyny parowe, Pompy parowe, centryfugalne, Maszyny młyńskie, Turbiny, Transmisje, Pasy oraz inne maszyny dla każdego przemysłu i rękodzieła po cenach konkurencyjnych dostarcza „PILOT", Lwów, Batorego 4. 6535

Cement wagonowo, Papę Dachówkę, Izolację korkową, Karbolineum, Dźwigary budowlane, Żelazo, Rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „PILOT", Lwów, Batorego 4. 3654

LICYTACJA
źrebiąt i koni wojskowych.

Dnia (1.) pierwszego czerwca 1923 r., o godzinie 9-tej rano na targowicy końskiej we Lwowie odbędzie się **publiczna sprzedaż w drodze licytacji źrebiąt i koni wybrakowanych wojskowych.**

Tylko pośrednicy i zawodowi handlarze koni od brania udziału w licytacji są wykluczeni.

Komendant Uzupełnień Koni N. 16. Lwów.

4076 **Padiak,** podpułkownik.

Żądajcie

w pierwszorzędnych magazynach

Obuwie mechanicznej fabryki **„Ceda" „Goodyear-Welt-Shoes".**

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 13. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.